



ANTONI PUSZKIEWICZ

SPRAWIEDLIWY
WŚRÓD
NARODÓW
ŚWIATA



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



Rynek w Skępem, widok archiwalny

24 marca obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką. Święto zostało ustanowione, aby uhonorować osoby, które w trakcie II wojny światowej ryzykowały własnym życiem niosąc pomoc zagrożonym. Data została wybrana nieprzypadkowo – 24 marca 1944 r. Niemcy zamordowali kilkusobową rodzinę Ulmów wraz z ośmiorgiem ukrywanych przez nich Żydów.

Na ziemiach polskich wszelka pomoc Żydom odbywała się pod groźbą śmierci. Mimo to znalazły się osoby, które podjęły taką próbę. W izraelskim Instytucie Yad Vashem upamiętniono prawie 7 tys. znanych z imienia i nazwiska polskich bohaterów. Jednak ta liczba nie oddaje w pełni skali udzielanej pomocy. Do dziś wielu ratujących i ratowanych wciąż pozostaje nieznanymi. Celem Instytutu Pamięci Narodowej jest nie tylko zbadanie i udokumentowanie ich losów, ale również trwałe upamiętnienie.

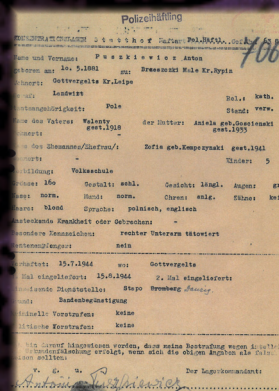
Rodzina Pozmanter, Rywka i Szlomo wraz z dziećmi Sarą, Felą oraz Szymonem mieszkali przed wybuchem II wojny światowej w Skępem. 1 września 1939 r. całkowicie zmienili ich dotychczasowe życie. Z momentem wysiedlenia z miasteczka rozpoczęła się ich wieloletnia tułaczka, która rozdzieliła rodzinę. Szlomo wraz z synem zostali zatrzymani i osadzeni w niemieckich obozach, gdzie zginęli. Blondwłosa Sara znalazła ukrycie u rodziny, dla której pracowała. Rywka wraz z Felą skierowały się do osoby znanej im jeszcze sprzed wojny i na której pomoc liczyły. „Jesteś naszą jedyną nadzieją” – usłyszał Antoni Puzskiewicz, rolnik i mieszkaniec wsi Bógzapłać. Przyjął kobiety pod swój dach. Fela została w domu razem z jego dziećmi, zaś dla Rywki przygotował schronienie w stajni.



Fela Pozmanter



Rywka Pozmanter



Formularz przyjęcia do KL Stutthof

Stan ten trwał przez kilka miesięcy, a kres położyło mu nocne najście niemieckich policjantów. Wobec gróźb sytuacja stała się zbyt niebezpieczna, w związku z czym Puzskiewicz przyszedł z inną formą pomocy: umożliwił kobietom wyjazd do pracy w głąb Rzeszy. Tam doczekały końca wojny.

Niestety Antoni Puzskiewicz został aresztowany i przetransportowany do obozu koncentracyjnego Stutthof, gdzie został oznaczony jako więzień nr 63808 i tamże zmarł. Rywka, Fela oraz Sara przeżyły II wojnę światową. Fela wyszła za mąż i wyjechała do Kanady, a jej matka i siostra zamieszkały w Izraelu.

W 2015 r. Antoniego Puzskiewicza pośmiertnie uhonorowano tytułem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”. Uroczystość odbyła się w Miejskim Zespole Szkół w Skępem, gdzie Ruth Cohen-Dar, wiceambasador Izraela oraz Frances Kummer, córka Feli Lewkowicz (z d. Pozmanter) wręczyły medal wnukom Antoniego Puzskiewicza: Hannie Dywickiej oraz Teodorowi i Kazimierzowi Kowalewskim.

Wyróżnienie jest przyznawane przez Izrael ratującym Żydów z całego świata. Odznaczeni otrzymują medal, na którego awersie zapisano: „Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat”. Słowa te są wezwaniem, aby w obliczu niesprawiedliwości nie pozostawać obojętnym. Niech tablica upamiętniająca Antoniego Puzskiewicza przypomina o tym codziennie mieszkańcom Skępego, a szczególnie młodzieży szkolnej.

Dyplom honorowy Yad Vashem dla Antoniego Puzskiewicza

